Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. 1215.- Wilno, dnia 31 stycznia 1935 r.-

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t .Ž i n i o s" o p o t r z e b i e j e d n o ś c i k r a j ó w b a ł t y c k i c h ."Liet.Žinios" Nr.24 z 29.I.35 r. Art.p.t."Wytyczne jedności i pokoju". Streszczenie:

Jeżeli chodzi o sprawę zbliżenia krajów bałtyckich, wydaje się, iż jeden z głównych etapów został już dokonany: trzy państwa bałtyckie dążą do jedności. Obecnie trzeba jednak już iść dalej. Trzeba jedność tę realizować. Realizacja jedności krajów bałtyckich na momenty o znaczeniu międzynarodowem i momenty miejscowe, które dotyczą tylko państw bałtyckich.

Jedność państw bałtyckich stanowi w polityce europejskiej czynnik o wielkiem znaczeniu zwłaszcza, jeżeli chodzi o organizację pokoju w Europie. Oczekuje się od państw bałtyckich jeszcze więcej. Oczekuje się mianowicie udziału państw bałtyckich w pasie pokojowym od Morza Bałtyckiego aż po Bałkany. Troską wielkiej wagi jest pakt wschodni, w którego tworzeniu przypada państwom bałtyckim również niemała rola.

Ententa Bałtycka, na rzecz której bardzo wiele robiła również prasa, jest pierwszem jądrem w Europie Wschodniej, któreby powinno się rozwijać przyłączając do siebie również Polskę i Finlandję. W ten sposób powstałby bardzo trwały pas pokojowy, któryby od Bałkan poprzez Europę Środkową przechodził do krajów bałtyckich i sięgał nawet Oceanu Lodowatego Północnego. Poszczególne ogniwa w postaci środka Europy, Bałkan i krajów bałtyckich są już zorganizowane. Należy je tylko połączyć w jeden łańcuch.

Co się tyczy celów lokalnych, należałoby patrzeć na sprawę zasadniczo. Nie osiagnie się bowiem celu sztucznością, ślizganiem się po powierzchni, formą oficjalną. Jest bardzo wiele danych, które świadczą, że jedność bałtycka może być szczera nietylko platonicznie, lecz również realnie i praktycznie korzystna dla wszystkich państw zainteresowanych. Trzeba tylko dobrej woli i mocnych chęci do pokoju i współpracy.

Mimo politycznej Ententy państw bałtyckich i jedności prasy bałtyckiej, często się dają słyszeć głosy sceptyczne. Jeżeli chodzi o osiągnięcie istotnej równości krajów bałtyckich, to istnieją tu pewne poważne przeszkody. Mianowicie chodzi w tym wypadku o zwrot nacjonalistyczny, jaki w niektórych państwach daje się zauważyć. Nacjonalizm jest zawsze szowinistyczny i nietolerancyjny. W zwiazku z tem wysiłki tych państw, w których się ten nacjonalizm przejawił muszą być skierowane przedewszystkiem ku wykorzenianiu nacjonalizmu. Poważna praca prasowa może w tym względzie wiele dokonać. Pozatem dążyć należy do uzgadniania praw, finansów i t.d. -

"M u s ų R y t o j u s" o k w e s t j i k ł a j p e d z k i e j n a g r u n c i e m i ę d z y n a r o d o w y m ."Musu Rytojus" Nr.8 z 29.I.1935 r. Art.p.t."Niepoważne pogłoski a rzeczywistość". Streszczenie:

Doniedawna kursowały różne zatrważające pogłoski o rychłej wojnie. Pogłoski te jednak się nie sprawdziły. Rosja i Japonja porozumiały się co do sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej. Sprawa Austrji została już nawpół uregulowana. Ostry konflikt między Jugosławją a Węgrami został załagodzony. Problem Saary rozstrzygnięto. W stosunkach sowiecko-rumuńskich nastąpiło odprężenie w związku z likwidacją kwestji Besarabji. Pomiędzy Francją a Włochami nastąpiło porozumienie.

Wszystko to świadczy, iż wszystkie państwa dbają o utrzymanie pokoju i wszelkiemi sposobami unikają wojny. W związku z tem mniej się obecnie mówi o możliwościach zbrojnych konfliktów. Jeżeli chodzi o Litwę, pogłoski wojenne się wzmogły. Niewątpliwie najwięcej materjału w tym kierunku dostarczaja naprężone stosunki litewsko-niemieckie i litewsko-polskie. Oczywiście zatrważające pogłoski starają się szerzyć w Litwie agenci nieprzyjaznych państw. Jednak są też "politycy" litewscy, którzy gorliwie się przyczyniają do rozsiewania niepokoju.

Niepodobna wierzyć, by Niemcy mogły iść na Litwę z orężem. Wprawdzie Niemcy chcieliby oderwać obszar Kłajpedy, lecz wojna byłaby dla nich krokiem zbyt ryzykownym. Kłajpeda przypadła Litwie na podstawie ważnej umowy międzynarodowej. Zgodnie z konwencją kłajpedzką Litwa nie ma nawet prawa wyrzec się obszaru Kłajpedy bez zgody sygnatarjuszy. Niemcy, pragnąc oderwać zbrojnie Kłajpedę, pogwałciłyby międzynarodowe umowy. Tak więc nie należy oczekiwać ze strony Niemiec żadnego zbrojnego natarcia. Cel jest bowiem

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t. Ž i n i o s" o p o t r z e b i e j e d n o ś c i k r a j ó w b a ł t y c k i c h. "Liet.Žinios" Nr.24 z 29.I.35 r. Art.p.t."Wytyczna jedność i pokoju". Streszczenie:

Jeżeli chodzi o sprawę zbliżenia krajów bałtyckich, wydaje się, iż jeden z głównych etapów został już dokonany: trzy państwa bałtyckie dążą do jedności. Obecnie trzeba jednak już iść dalej. Trzeba jedność tę realizować. Realizacja jedności krajów bałtyckich ma momenty o znaczeniu międzynarodowem i momenty miejscowe, które dotyczą tylko państw bałtyckich.

Jedność państw bałtyckich stanowi w polityce europejskiej czynnik o wielkiem znaczeniu zwłaszcza, jeżeli chodzi o organizację pokoju w Europie. Oczekuje się od państw bałtyckich jeszcze więcej. Oczekuje się niezawisłe udział państw bałtyckich w pasie pokojowym od Morza Bałtyckiego aż po Bałkany. Troska większej wagi jest punkt wschodni, którego tworzenia przypada państwom bałtyckim równiez niemała rola.

Entente Bałtycka, na rzecz której bardzo wiele robiła równiez prasa, jest pierwszem jądrem w Europie Wschodniej. Ktoreby można się rozwijać przyłączając do siebie również Polskę i Finlandję. W ten sposób powstałby bardzo trwały pas pokojowy, któryby od Bałkanów poprzez Europę środkową przechodził do krajów bałtyckich i który nawet Oceanu Lodowatego Północnego. Poszczególne ogniwa w postaci środka Europy, Bałkan i krajów bałtyckich są już zorganizowane. Należy je tylko połączyć w jeden łańcuch.

Do sił tworzy celów lokalnych, należałoby położyć na sprawę zasadniczą. Nie osiągnie się bowiem celu szczególności, ślizganiem się po powierzchni, forma oficjalna, jest oczywiście wiele danych, które świadczą, że jedność bałtycka może być szczera nietylko platonicznie, lecz również realnie i praktycznie korzystna dla wszystkich państw zainteresowanych. Trzeba tylko dobrej woli i mocnych chęci do pokoju i współpracy.

Mimo politycznej entenity państw bałtyckich i jedności prasy bałtyckiej, często się daje słyszeć głosy sceptyczne. Jeżeli chodzi o osiągnięcie istotnej równości krajów bałtyckich, to istnieją tu pewne poważne przeszkody. Mianowicie chodzi w tym wypadku o zwrot nacjonalistyczny, jaki w niektórych państwach daje się zauważyć. Nacjonalizm jest zawsze szowinistyczny i nietolerancyjny. W związku z tem wyniki tych państw, w których się ten nacjonalizm przejawił musza być skierowane przedewszystkiem ku wykorzenieniu nacjonalizmu. Potrzeba prasa prasowe może w tym względzie wiele dokonać. Pozatem dążyć należy do uzgodnienia praw, finansów i t.d.

"R u s s k i j G o l o s" o k w e s t j i k ł a j p e d z k i e j n a g r u n c i e m i ę d z y n a r o d o w y m. "Russkij Golos" Nr.8 z 29.I.1935 r. Art.p.t."Niepoważne pogłoski a rzeczywistość". Streszczenie:

Doniedawna kursowały różne zatrważające pogłoski o rychłej wojnie. Pogłoski te jednak się nie sprawdziły. Rosja i Japonja porozumiały się, co do sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej. Sprawa Austrji została już nawpół uregulowana. Ostry konflikt między Jugosławją a Węgrami został załagodzony. Problem Saary rozstrzygnięto. W stosunkach sowiecko-rumuńskich nastąpiło odprężenie w związku z likwidacją kwestji Besarabji. Pomiędzy Francją a Włochami nastąpiło porozumienie.

Wszystko to świadczy, iż wszystkie państwa dbają o utrzymanie pokoju i wszelkiemi sposobami unikają wojny. W związku z tem mniej się obecnie mówi o możliwościach zbrojnych konfliktów. Jeżeli chodzi o Litwę, pogłoski wojenne się wzmogły. Niewątpliwie niejeden tej wiadomości w tym kierunku dostarczają nieprzejednane stosunki litewsko-niemieckie i litewsko-polskie. Oczywiście zatrważające pogłoski sprawiają, że zaczęły w Litwie agenci nieprzyjaznych państw. Widocznie za tem politycy litewscy, którzy sporili je się przyczyniają do pozostawienia niepokoju.

Nieprawdopodobna wiersze, by Niemcy mogły iść na Litwę z orężem. Nie wydaje Niemcy chcieliby odebrać obszar Kłajpedy, lecz wojna byłaby dla nich krokiem zbyt ryzykownym. Kłajpeda przypada Litwie na podstawie ważnej umowy międzynarodowej. Zgodnie z konwencją Kłajpedzką Litwa nie ma nawet prawa wyrzec się obszaru Kłajpedy bez zgody sygnatarjuszy. Niemcy, pragnąc odebrać obszar Kłajpedy, de facto naruszyłyby międzynarodowe umowy. Tak więc nie należy się [illegible] ze strony Niemiec zbrojnego ataku na Litwę [illegible]

a ryzyko wielkie. Sama Litwa ma przecież sporą siłę zbrojną dla obrony swych praw i ziem. Znaleźliby się przytem pomocnicy dla odparcia grabieżczych zakus niemieckich. O powstaniu mogą myśleć tylko tacy głupcy i fanatycy, jak większość sądzonych obecnie w Kownie hitlerowców.

Rzecz prosta, Litwa mając tak wielkich i nieprzyjaźnie nastawionych sąsiadów, jak Polska i Niemcy, nie powinna siebie uspakajać niemożliwością napadu. Niebezpieczeństwo istnieje i różne niespodzianki mogą mieć miejsce. Nie powinni Litwini przeto usypiać swej czujności. Z drugiej strony jednak nie powinni ciągle mówić o wojnie i straszyć siebie potęgą wrogów.-

Kronika.

Skarga litewskich robotników rolnych w Łotwie. Radjo Kowieńskie /z 31.I.1935/:Litewscy robotnicy rolni w Łotwie złożyli na ręce zarządu międzynarodowego Biura Pracy skargę spowodu ograniczeń walutowych w Łotwie. Robotnicy twierdzą, iż w związku z temi ograniczeniami nie mogą powracając na Litwę, wywieść swych oszczędności.-

Sprawa współpracy gospodarczej i kulturalnej między Litwą, Łotwą i Estonją. Radjo Kowieńskie /z 31.I.1935/:Burmistrz kowieński Merkis wygłosił przemówienie na temat potrzeby rozwijania współpracy gospodarczej i kulturalnej między Litwą, Łotwą i Estonją. Przemówienia burmistrza wysłuchali przedstawiciele 50-ciu towarzystw.-

Zamierzony przyjazd estońskiego ministra Oświaty do Kowna. "Liet.Aidas" Nr.24. /I.1935/:24 lutego w związku z estońskiem świętem narodowem ma przybyć do Kowna estoński minister Oświaty prof.Kann.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Wydawnictwo książek w listopadzie i grudniu 1934 r. "Liet.Aidas" Nr.24 /I.1935/:Według danych lit.Instytutu Bibljograficznego, w listopadzie i grudniu 1934 r. wydano w Litwie 195 druków o ogólnym nakładzie 587.580 egzempl.

Dyskusja w sprawie Litwinów zagranicą. Radjo Kowieńskie /z 31.I.1935/:30 stycznia w Uniwersytecie Kowieńskim odbyły się dyskusje w sprawie Litwinów zagranicą.M.in. przemawiał prof.Pakształ o wynarodowieniu Litwinów.Prof.Pakszłas oświadczył, że wynarodowieniu ulegają głównie Litwini zamieszkali w miastach zagranicznych. Następnie przemawiał adwokat Skipitis i prof.M.Biržyszka na temat potrzeby planowego zorganizowania emigracji, popierania Litwinów zagranicą i uchronienia ich przed wynarodowieniem.-

Sprawa intelektualnej współpracy Litwy z zagranicą. Radjo Kowieńskie /z 31.I.1935/: 30 stycznia litewska komisja współpracy intelektualnej w Kownie zwołała konferencję przedstawicieli towarzystw. Prezes komisji prof.Römer złożył sprawozdanie ze współpracy intelektualnej Litwy z zagranicą.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Kronika.

Ukazanie się "Dnia Kowieńskiego" pod zmienionym tytułem. /I.1935/:29 stycznia ukazał się w Kownie dawny "Dzień Kowieński", którego ukazywanie pod tym tytułem zostało uniemożliwione spowodu rozporządzenia komendanta Kowna i powiatu kowieńskiego płk.Saladžiusa o pisowni nazw miejscowości i nazwisk. Obecnie dawny "Dzień Kowieński" ukazał się, jako "Dzień" i jako jednodniówka. Obok tytułu "Dzień" figuruje drobny tytulik "Wtorkowy". Pismo zamieszcza wspomniane rozporządzenie komendanta miasta "Kaunas",klepsydrę o śmierci ś.p.Śliżniowej,zmarłej w "Vilnius",korespondencję z m.Kedainiai, z Raseiniai,Ukmerge i t.d.

Areszty nauczycieli Polaków w Litwie. "Dzień Wtorkowy" /z 29.I.1935/:19 stycznia zostali aresztowani dwaj nauczyciele prywatni Polacy pp.Zenon Koczan i Bohdan Michniewicz. Aresztowanie nastąpiło w gminie giedrojckiej. Aresztowanych odstawiono etapem do miejsca stałego zamieszkania t.j. do powiatów kowieńskiego i poniewieskiego. Zostali oni wydaleni na cały czas trwania stanu wojennego z rozporządzenia komendanta wojennego pow. wiłkomierskiego.-